

Sygn. akt VIII Gz 170/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2021 r.

o.o.i.Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy

o.o.ii.w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Kala

sędzia Artur Fornal

sędzia Eliza Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2021 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **A. A.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 8 kwietnia 2020 r., sygn. akt VIII GNe 9108/18

p o s t a n a w i a:

1. oddalić zażalenie,
2. zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Eliza Grzybowska Elżbieta Kala Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 170/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty z dnia 28 czerwca 2020 r.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 504 § 1 k.p.c sąd odrzuca sprzeciw wniesiony po upływie terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalny, jak również sprzeciw którego braków pozwany nie usunął w terminie. W niniejszej sprawie, odpis nakazu zapłaty został doręczony pozwanemu w dniu 1 sierpnia 2019 r. (po dwukrotnym awizowaniu przesyłki). W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie zdołał obalić domniemania, wynikającego z art. 139 § 1 k.p.c i wykazać, że nie został zawiadomiony o pozostawieniu przesyłki w placówce pocztowej.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany wniósł sprzeciw po upływie terminu, który upłynął z dniem 16 sierpnia 2019 r. i w oparciu o teść art. 504 § 1 k.p.c odrzucił sprzeciw pozwanego.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany, wnosząc o jego uchylenie.

Zaskarżonemu postanowieniu pozwany zarzucił oczywiste naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 139 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c, wobec nieuprawnionego przyjęcia, iż nakaz zapłaty został doręczony pozwanemu oraz że termin do wniesienia sprzeciwu upłynął 16 sierpnia 2019 r.,

- art. 233 § 1 k.p.c poprzez nierozpoznanie materiału dowodowego przedłożonego przez stronę pozwaną, w tym treści reklamacji i odpowiedzi udzielonej przez Poczta Polska.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez przyjęcie sprzeciwu wniesionego od nakazu zapłaty.

Powód w odpowiedzi na zażalenie pozwanego wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że ze znajdującego się w aktach sprawy elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru, (k. 38 akt) wynika, że przesyłka zawierająca odpis wydanego w sprawie nakazu zapłaty, skierowana na adres pozwanego, będący jednocześnie adresem miejsca prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i adresem dla doręczeń, ujawnionymi w CEiDG (k.28 i k.63 akt), została doręczona zastępczo (per aviso), ze skutkiem na dzień 1 sierpnia 2019 r. – wobec niepodjęcia w terminie 7 dni przesyłki złożonej w placówce pocztowej przez doręczyciela, który nie zastał adresata - po dwukrotnym pozostawieniu zawiadomienia o powyższym, co nastąpiło w dniach 17 i 26 lipca 2019 r. (art. 139 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 2, § 8 ust. 2, § 10 i § 13c rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym [tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1222 ze zm.]). W takiej sytuacji za datę doręczenia pisma sądowego uznaje się dzień, w którym upłynął bezskutecznie termin do odbioru złożonego pisma w placówce pocztowej. Jest to wprawdzie tylko postać fikcji prawnej doręczenia, ale fikcji pociągającej za sobą wszelkie związane z tym skutki (zob. m.in. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1971 r., III CZP 10/71, OSNC 1971, nr 11, poz. 187 oraz postanowienie tego Sądu z dnia 12 marca 2015 r., I CZ 6/15, LEX nr 1663820).

Podnieść trzeba, że wypełniony prawidłowo formularz będący pocztowym dowodem doręczenia pisma sądowego, stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 k.p.c. potwierdzający fakt i datę doręczenia korespondencji sądowej, korzystający w związku z tym z domniemania zgodności z prawdą. Nie ulega wątpliwości, że adresat przesyłki, który podważa prawdziwość powyższego dokumentu, powinien tą okoliczność udowodnić, zgodnie z wymaganiami art. 252 k.p.c. (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1998 r., III CZ 51/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 189).

Doręczenie przewidziane w art. 139 § 1 k.p.c. oparte jest na domniemaniu (prawnym), że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo. Obalenie tego domniemania jest oczywiście możliwe, niemniej jednak tylko takimi środkami dowodowymi, które stwarzałyby pewność bądź choćby wysokie prawdopodobieństwo, że adresat nie powziął wiadomości o miejscu złożenia przesyłki (zob. uzasadnienie cyt. wyżej postanowienia SN z dnia 12 marca 2015 r., I CZ 6/15). Domniemanie to można obalić, m.in., przez wykazanie, że adresat pisma z przyczyn od niego niezależnych nie mógł odebrać przesyłki i dowiedzieć się o jej treści. Nie jest przy tym wystarczające samo zaprzeczenie adresata, że nie powziął wiadomości o złożeniu go w danym urzędzie, lecz konieczne jest poparcie twierdzenia dowodami na uprawdopodobnienie okoliczności niepowzięcia wiadomości o piśmie.

W niniejszej sprawie pozwany zarówno w uzasadnieniu zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, uzasadnieniu sprzeciwu, uzasadnieniu skargi na postanowienie referendarza sądowego, i w końcu w uzasadnieniu zażalenia na zaskarżone postanowienie podnosił, iż nakaz zapłat nigdy nie został mu skutecznie doręczony z uwagi na fakt, że pod adresem zamieszkania tj. ul. (...) w W. pozwany, jak również jego żona i syn, od godzin porannych do późnych godzin wieczornych nie przebywają. Pozwany i żona przebywają w tym czasie w biurze firmy przy ul. (...) w J., a syn w szkole.

Pozwany nie zaprzeczył jednocześnie iż adres ul. (...) w W. jest jego adresem zamieszkania i adresem dla doręczeń wpisanym w CEiDG.

Pozwany dodatkowo podniósł, że konstrukcja skrzynki oddawczej umieszczonej pod adresem ul. (...), uniemożliwia do niej dostęp osób trzecich i usunięcie korespondencji, zaś z zewnątrz można łatwo zauważyć, jakie listy znajdują się w skrzynce. Pozwany wskazał też, że od dłuższego czasu stwierdził problemy z prawidłowym doręczaniem korespondencji, w tym z brakiem pozostawiania przez listonoszy awiza listów.

Jednak, jakkolwiek pozwany dołączył do akt sprawy dokumenty, celem wykazania, że w przeszłości miał problemy z prawidłowym doręczaniem mu korespondencji (np. oświadczenia żony, syna i sąsiada k.49-51 akt, odpowiedzi Poczty Polskiej S.A na reklamacje składane przez pozwanego w 2018 r. k.-53-56), to jednak w przypadku przesyłki zawierającej m.in. odpis nakazu zapłaty, w ocenie sądu pozwany nie wykazał, iż w tym przypadku doszło do nieprawidłowości w zakresie jej doręczenia.

Pozwany powołał się na złożoną w Urzędzie Pocztowym reklamację przesyłki listowej nr (...), zawierającej m.in. odpis nakazu zapłaty (k.150). Tyle tylko, że jak wynika z odpowiedzi jakiej udzieliła pozwanemu w związku z jego reklamacją Poczta Polska S.A pismem z dnia 24 lutego 2020 r. – doręczyciel podjął próbę doręczenia pozwanemu przesyłki nr (...) w dniu 17 lipca 2019 r. (należy przyjąć, że jedynie przez pomyłkę wpisano datę 17 lutego 2019 r.), a dopiero po nieudanej próbie – brak adresata lub dorosłego domownika – pozostawił zawiadomienie w skrzynce oddawczej. Powtórna awizacja została doręczona do skrzynki odbiorczej pozwanego w dniu 25 lipca 2019 r. Zwrot przesyłki do nadawcy w wyniku niepodjęcia w terminie nastąpił w dniu 2 sierpnia 2019 r. (k-150). Poczta Polska istotnie zastrzegła, że ze względu na specyfikę podejmowanych czynności podczas próby doręczenia przesyłki, zarówno potwierdzenie sposobu, w jaki listonosz powiadamia klienta o swoim przybyciu, jak również fakt pozostawienia awiza są czynnościami niewymagającymi uwierzytelnienia i opierają się w znacznej mierze na oświadczeniu pracownika, jednak nie wskazano aby w tym przypadku były jakiegokolwiek wątpliwości co do ustalenia sposobu pozostawienia przez pracownika poczty dwukrotnego awiza dla pozwanego w dniach wskazanych w tym piśmie (k.150 verte).

W orzecznictwie istotnie wskazuje się, że dowodem świadczącym o naruszeniu bądź braku naruszeń procedury doręczenia przesyłki mogą być wyniki procedury reklamacyjnej wszczętej u operatora pocztowego gdyż niewystarczające w tym zakresie jest samo tylko twierdzenie zainteresowanego adresata o występujących nieprawidłowościach (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2017 r., III UK 198/16, LEX nr 2390699), zauważyć jednak należy, że w niniejszym przypadku, wynik procedury reklamacyjnej potwierdził prawidłowość doręczenia przesyłki pozwanemu. Nie ma przy tym znaczenia, dla uznania prawidłowości doręczenia korespondencji, podnoszona przez pozwanego okoliczność, że Poczta Polska S.A w końcowej części odpowiedzi na reklamacje zawarła przeprosiny za wszelkie utrudnienia, niedogodności i negatywne odczucia związane ze sprawą, gdyż jak wynika z wcześniejszych pism operatora dołączonych do akt sprawy, jest to klauzula, którą zamieszcza on w pismach kierowanych do klientów, bez względu na to czy składane reklamacje uwzględnia czy nie (k-53., k.54, k.56).

Pozwany podniósł też w zażaleniu, że regularnie bywa w oddziale pocztowym, właściwym dla jego miejsca zamieszkania, celem sprawdzenia czy są adresowane dla niego jakiegokolwiek przesyłki. Co prawda nie wskazał z jaką częstotliwością bywa w urzędzie pocztowym jednak należy zauważyć, że przedmiotowa przesyłka pozostawała w tym urzędzie co najmniej od 17 lipca 2019 r. do 2 sierpnia 2019 r. kiedy to została zwrócona. Pozwany nie wykazał aby w tym okresie udzielono mu błędnych informacji, że nie ma dla niego żadnej korespondencji.

Na marginesie jedynie wskazać można, iż pozwany jako przedsiębiorca, dbający należycie o swoje interesy, w tym również o stworzenie możliwości prawidłowego doręczenia mu korespondencji, powinien dołożyć szczególnej staranności w zapewnieniu właściwego miejsca jej odbioru. Tymczasem pozwany, podnosząc problemy z doręczaniem korespondencji na wskazany przez niego adres dla doręczeń tj. na ul. (...) w W., podnosząc dodatkowo, że pod tym adresem przez większość dnia nie przebywa ani on ani nikt z domowników, nie zmienił w CEiDG adresu dla doręczeń, mimo, że jak wskazał, większość dnia spędza w biurze firmy pod adresem ul. (...) w J.. Jak wynika z akt spraw, pozwany zdaje się sam uznać, że właściwym adresem dla doręczeń powinien być adres siedziby firmy w J., skoro już w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności i dalszych pismach kierowanych do sądu, wskazał właśnie ten adres jako właściwy dla doręczeń (k.43, k.90, k.102 akt) i faktycznie korespondencja sądowa wysyłana na ten właśnie adres była przez pozwanego odbierana (k-87 akt). Pozwany ponadto, zgłaszając problemy z doręczaniem korespondencji już w 2018 r. i pisząc w zażaleniu, że już od dłuższego czasu stwierdził problemy z prawidłowym doręczaniem korespondencji, dopiero w październiku 2019 r. złożył wniosek o otrzymywanie zawiadomień w formie elektronicznej (k.58 akt.)

Również na marginesie należy odnotować, że późniejsze odebranie przez pozwanego odpisu nakazu zapłaty wraz z załącznikami dopiero w dniu 21.01.2021 r., w związku z wysłaniem mu tej korespondencji przez sąd na wniosek pozwanego i po opłaceniu przez niego opłaty kancelaryjnej (k.90, k.93, k.103, k.105 akt) – a więc już po upływie wynikającego z drugiego awiza terminu 7 dni – nie mogło mieć znaczenia dla oznaczenia daty w którym w świetle prawa nastąpił skutek doręczenia. Zgodnie bowiem z poglądem powszechnie przyjętym w orzecznictwie w takim przypadku dla uznania doręczenia za dokonane (co następuje z upływem terminu przewidzianego na dokonanie odbioru pisma) nie ma znaczenia moment faktycznego odbioru pisma - jeżeli odbiór ten nastąpił po upływie wskazanego wyżej okresu. Odebranie pisma po upływie terminu, z którym wiąże się domniemanie doręczenia, nie zmieni więc skutków procesowych zaistniałego domniemania (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 września 2013 r., II OZ 810/13, LEX nr 1474023 i z dnia 30 października 2014 r., I FZ 313/14, LEX nr 1528761).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c.

Ponieważ zażalenie pozwanego nie doprowadziło do uznania go za stronę wygrywającą sprawę, kosztami postępowania zażaleniowego – obejmującymi wynagrodzenie pełnomocnika strony przeciwnej – obciążono skarżącego na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 397 § 3 k.p.c., przy zastosowaniu art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 3 pkt 5 i w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

Eliza Grzybowska Elżbieta Kala Artur Fornal